

Anton Adam

Maryja w tajemnicy Wcielenia w nauczaniu ks. Wincentego Granata

Salvatoris Mater 2/1, 120-125

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Centralną treścią Pisma świętego są opisy spotkania człowieka z Bogiem - wyrażają troskę Boga o realizację Jego planów i współdziałanie z Nim. Do najpełniejszego spotkania człowieczeństwa z Bóstwem doszło w osobie Jezusa Chrystusa. Syn Boży, który stał się człowiekiem, z Maryi Dziewicy przyjął na siebie ludzką naturę i stał się jedynym pośrednikiem pomiędzy Bogiem i ludźmi¹. Bóg powołuje nas do współpracy z sobą, byśmy otrzymali pewność życia wiecznego i zbawienia. Wszyscy zostaliśmy wezwani, ale pierwsze miejsce należy do Maryi, a to z powodu wyjątkowości Jej powołania i posłannictwa. W. Granat pisze: *Wśród tych wezwanych znajduje się na pierwszym miejscu Najświętsza Maryja Panna, która została wybrana w odwiecznych Bożych wyrokach na Matkę Boga, gdyż Jej Syn jest także jednorodzonym Synem Bożym. Wśród współpracowników w dziele odkupienia Maryja otrzymuje pierwsze miejsce i jest najbliższa Odkupiciela i nawet Bóg od Jej zgody jakby uzależnia realizację odkupieńczego dzieła*².

Anton Adam CM

Maryja w tajemnicy Wcielenia w nauczaniu ks. Wincentego Granata

SALVATORIS MATER
2(2000) nr 1, 120-125

Anioł pozdrowił Maryję jako *pełną łaski* (Łk 1, 28), na co Ona rzekła: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!* (Łk 1, 38). W. Granat w związku z tym podkreśla, że wybranie Maryi na Matkę Odkupiciela, będącego Bogiem-Człowiekiem, stanowi podstawę

wszystkich Jej przywilejów. *Maryja nie została czysto biernie przez Boga użyta, lecz wolną wiarą i posłuszeństwem czynnie współpracowała w dziele zbawienia ludzkiego*³. Sama bowiem, jak powiada św. Ireneusz, *będąc posłuszną, stała się przyczyną zbawienia zarówno dla siebie, jak i dla całego rodzaju ludzkiego*⁴.

¹ Naukę W. Granata o Bożym macierzyństwie Maryi z przedsoborowego okresu jego twórczości można znaleźć w następujących pozycjach: W GRANAT, *Dogmatyka katolicka*, t. III: *Chrystus Bóg-Człowiek*, Lublin 1959, ss. 343; t. IX: *Synteza*, Lublin 1964, ss. 480; *Dogmatyka katolicka. Mariologia*, Lublin 1964, ss. 39 (mps powiel.); *Boskie Macierzyństwo*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań 1965, 163-188. Temat ten znajduje się również w drugim, uzupełnionym, wydaniu *Syntezy*, opublikowanym tuż po zakończeniu Soboru Watykańskiego II (Lublin 1967, ss. 547). Bibliografię podmiotową ks. W. Granata zob. H.I. SZUMIŁ, *Tajemnica człowieka - Wokół osoby i myśli ks. W. Granata*, Lublin 1985, 63-85.

² W. GRANAT, *Dogmatyka katolicka*, t. IX: *Synteza*, Lublin 1967, 311 (dalej: DKS 1967); por. także *Dogmatyka katolicka*, t. IX: *Synteza*, Lublin 1964, 265 (dalej: DKS 1964).

³ LG 56.

⁴ IRENEUSZ, *Adversus haereses*, III, 22, 4: PG 7, 959A.

Syn Boży przyjął ludzką naturę bez osoby odpowiadającej tejże naturze, tzn. że w pewnym sensie Jezus Chrystus odróżnia się od osoby człowieka w jego naturze. W teologii spekulatywnej powstało kilka teorii podejmujących ten temat. Zdaniem niektórych teologów (Duns Szkot), osoba jest czymś negatywnym; natura ludzka, jeśli nie jest wzięta przez wyższą osobę, sama jest osobą. Inni autorzy sądzą, że osobą jest zamknięta całość natury ludzkiej; jeśli ona staje się częścią innej rzeczywistości - Chrystusa Boga-Człowieka, to już nie jest osobą (Tiphanus). Natomiast teoria utrzymująca akcentuje, że osoba jest specjalnym sposobem istnienia (Caietanus). Zdaniem L. Billota o istocie osoby decyduje istnienie samoistne; w Chrystusie natura ludzka istniała przez Syna Bożego złączona z jego istnieniem. Syn Boży stając się człowiekiem, udzielił naturze ludzkiej nowego substancjalnego sposobu istnienia⁵. Zjednoczenie osobowe z ludzką naturą dokonało się z chwilą jej poczęcia.

Do uwolnienia człowieka od skutków grzechu pierwotnego mogło dojść w rozmaity sposób. Bóg postanowił wszystko odnowić w Jezusie Chrystusie, w swoim Synu, który stał się podobny do nas we wszystkim, oprócz grzechu. Bóg wybrał taki sposób przybliżenia się do nas, że Jego Syn, Jezus Chrystus, przyjął na siebie naturę ludzką, co znaczy, że ma na ziemi matkę, ale nie ojca. W. Granat w związku z tym podkreśla, że *ludzka natura Chrystusa została poczęta bez współudziału komórki męskiej, ale to w niczym nie uszczupliło roli Maryi jako matki; w jej wpływie na człowieczeństwo Chrystusa nie brak nic z tego, co wykonuje każda matka dając swą krew dziecku*⁶.

Anioł zwiastował Maryi, że pocznie i porodzi Syna, który będzie wielkim i zostanie nazwanym Synem Najwyższego. Sobór Chalcedoński (451) o Maryi uroczystie mówi: *Chrystus zrodzony z Ojca według bóstwa [...], a dla nas i dla naszego zbawienia tenże sam zrodzony z Maryi Dziewicy Bożej Rodzicielki*⁷. W. Granat poświęca uwagę także kolejnym soborom, na których podejmowano kwestie chrystologiczne. Wynika z tego, że nasz Autor Boże macierzyństwo Maryi rozpatrywał przede wszystkim w odniesieniu do Drugiej Osoby Trójcy Świętej - do Jezusa Chrystusa, który z Niej przyjął naturę ludzką. Sobór Konstantynopolitański II (553) sformułował prawdę o Wcieleniu Syna Bożego w sposób mariologiczny: *Słowo Boże przyjęło ludzką naturę, kiedy wcieliło się ze świętej i chwalebnej Boga Rodzicielki i zawsze Dziewicy Maryi*⁸. Podobnie Sobór Konstantyno-

⁵ Por. DKS 1967, 237; DKS 1964, 214.

⁶ DKS 1967, 314; por. DKS 1964, 267.

⁷ DS 301 (148).

⁸ TAMŻE, 422 (214).

politański III (681), wskazując na ludzką naturę Jezusa, podkreśla Boże macierzyństwo Maryi: *Jeden i ten sam Syn Boży jest doskonały w bóstwie i człowieczeństwie, jest zrodzony w ludzkiej naturze z Maryi Dziewicy prawdziwie i właściwie Boga Rodzicielki*⁹. W. Granat, powołując się w swoich syntezach dogmatyki katolickiej na nauczanie soborów, pisze: *W powyższych orzeczeniach jasno uwypukla się myśl o tym, jak nierozdzielnie jest powiązana centralna prawda całego chrześcijaństwa, tj. wcielenie (Chrystus Bóg-Człowiek) z twierdzeniem o macierzyństwie Bożym Najśw. Maryi Panny*¹⁰.

*Ludzka natura Chrystusa w samej chwili poczęcia została zjednoczona z Osobą Syna Bożego i dlatego Maryja jest właśnie rodzicielką tej Osoby, czyli jest Matką Boga. Maryja w dalszym ciągu karmi swą krwią Syna Bożego w jego naturze ludzkiej, wydaje go na świat i nim się opiekuje jak każda matka - to jej prawo i obowiązek*¹¹. Maryja jest Matką tylko ludzkiej natury Jezusa Chrystusa – Wcielnego Słowa. W ten sposób Maryja jest Matką Syna Bożego i Bożą Rodzicielką, nie jest więc matką Bóstwa. W związku z Bożym macierzyństwem W. Granat zwraca uwagę na problemy związane z nestorianizmem. Nestoriusz broni się przed definitywną aprobatą nauki, że Maryja jest Bożą Rodzicielką, a raczej uznaje, że jest Ona Rodzicielką Chrystusa¹². Jeśli ludzka natura w Chrystusie miałaby własną ludzką osobę, to Maryja byłaby jedynie matką człowieka, a nie Boga. Można by Ją nazwać *Christo-tokos* (rodzicielka Chrystusa), a nie *Theo-tokos* (rodzicielka Boga). Określenie „Rodzicielka Boga” wyraża pełne Boże macierzyństwo Maryi, gdyż w jednej Osobie Syna Bożego są dwie natury - ludzka i boska¹³. W liście dogmatycznym Leona Wielkiego do patriarchy Flawiana jest mowa o obu integralnych naturach i jednej osobie: *Ten sam i prawdziwym jest Bogiem, i prawdziwym człowiekiem*¹⁴. Sobór Chalcedoński stwierdza, że wszyscy zgodnie nauczają, by wyznawać jednego i tego samego Syna i Pana naszego Jezusa Chrystusa. Mamy wierzyć w tego same-

⁹ TAMŻE, 555 (290). Por. DKS 1967, 314; DKS 1964, 268.

¹⁰ DKS 1967, 314-315; DKS 1964, 268-269.

¹¹ DKS 1967, 314; DKS 1964, 268.

¹² *Necessario enim, qui dicit simpliciter de Maria natum Deum et non illum coniunctione duarum naturarum, divinae scilicet et humanae, esse reputaverit, audiet: ego natum et mortuum Deum et sepultum adorare non queo. Acta Conciliorum Oecum., t. I, Berlin 1927-1944, I, 5, 38.*

¹³ Według nauki o unii hipostatycznej, jeden i ten sam Syn Boży istnieje w dwóch pełnych naturach, niezmięszanych, niezmięzionych: boskiej od wieków i ludzkiej przyjętej w czasie z Maryi Dziewicy. Por. W. GRANAT, *Dogmatyka katolicka*, t. III..., 116-117.

¹⁴ *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI OFMConv, S. LONGOSZ, Niepokalanów 1997, 245.

go, który według Bóstwa *przed wiekami z Ojca zrodzony jako Bóg, w ostatnich zaś czasach dla nas i dla naszego zbawienia narodził się jako człowiek z Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielki*¹⁵.

W. Granat stwierdza, że chociaż w Piśmie świętym nie ma tytułu „Bogurodzica”, przyjmujemy go ze względu na wyjaśnianie tekstów biblijnych. Na Boże macierzyństwo Maryi w sposób najwyraźniejszy wskazują pewne fragmenty Ewangelii, np. *Jakub zaś zrodził Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem* (Mt 1, 16). Józefa we śnie zapewniono: *Nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus* (Mt 1, 21-22). Św. Paweł pisze: *Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo* (Ga 4, 4-5). Syn Maryi, Jezus Chrystus jest „Synem Boga” (por. Mt 11,27), przy czym synostwa nie trzeba rozumieć w znaczeniu przerośnym ani prawnym, ale w pełnym znaczeniu bytowym (równość natury z Ojcem). Słusznie więc wnioskujemy, że Maryja jest Matką Boga w Jego ludzkiej naturze.

Nasz Autor, wierny scholastycznemu uprawianiu teologii, przytacza teksty patrystyczne, które, jego zdaniem, uzasadniają wiarę w Boże macierzyństwo Maryi. Na pierwszym miejscu podaje list św. Ignacego Antiocheńskiego do Efezjan: *Chrystus to w ciele istniejący Bóg, w śmierci życie prawdziwe, z Maryi i z Boga*¹⁶. Z kolei Tertulian uczy: *Poczęła więc Dziewica i zrodziła Emanuela*¹⁷. Św. Ireneusz pisze, że *Emanuel istnieje z Dziewicy oraz że Słowo istnieje z Maryi, która była Dziewicą*¹⁸. Greckie określenie „Bogarodzicielka” powstało w szkole aleksandryjskiej¹⁹. Cztery wieki były okresem wielkich sporów teologicznych i podczas zmagania z arianizmem doszło do rozpowszechnienia terminu *Theotokos*. Św. Atanazy pisze: *Syn Boży stał się synem ludzkim, aby synowie człowieka, tj. Adama, stali się synami Bożymi. To bowiem słowo, co w niebie w sposób niewyjaśniony, niewypowiedziany, niepojęty i wiekuisty jest zrodzone, to samo słowo w czasie i na ziemskim padole rodzi się z dziewicy Bożej*

¹⁵ BF VI, 8.

¹⁶ IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *List do Efezjan*, w: *Pisma Ojców Kościoła*, t. I, Poznań 1924, 209.

¹⁷ TERTULIAN, *De carne Christi*: PL II, 781.

¹⁸ IRENEUSZ, *Adversus haereses*, w: M.J. ROUET DE JOURNEL, *Enchiridion patristicum*, Barcelona 1965, 222, 223 (dalej: EP): *Recapitulans in se Adam, ipse Dominus existens ex Maria quae adhuc virgo erat*. Por. DKS 1967, 316; DKS 1964, 270.

¹⁹ Por. B. ALTANER, *Patrologie*, Freiburg 1958⁵, 183.

Rodzicielki Maryi²⁰. Wielkość i godność Bożego macierzyństwa Maryi w pełni wyraził również Sobór Watykański II w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele: *Błogosławiona Dziewica, przeznaczona od wieków łącznie z wcieleniem Słowa Bożego na Matkę Boga, stała się tu na ziemi, z postanowienia Opatrzności Bożej, Matką-żywicielką Boskiego Odkupiciela, w sposób szczególny przed innymi szlachetną towarzyszką i pokorną służebnicą Pana*²¹. W. Granat pisze: *Tak niezwykła godność Matki Najświętszej w zakresie bytu nadprzyrodzonego jest podstawą jej związku z całą Trójcą Świętą i także powodem, dla czego otrzymuje Ona szereg przywilejów i zdobywa szczególniejsze prawa w stosunku do stworzeń*²². Boże macierzyństwo Maryi wywyższa Matkę Syna Bożego: otrzymała Ona przywilej, jakiego nie mógł otrzymać żaden inny człowiek.

W latach siedemdziesiątych nasz Autor opublikował swoją dwutomową dogmatykę, w której uzupełnił poprzedni wykład o aspekty teologiczne podjęte w nauczaniu soborowym²³. Równocześnie doszło u niego do pogłębienia sposobu uprawiania teologii, przeszedł bowiem od metody scholastycznej do personalistycznego ujmowania teologii. Posoborowa mariologia W. Granata wyjaśniana jest w kontekście życia i zbawczego działania Jezusa Chrystusa. Porównując jego posoborową mariologię z wcześniejszymi pracami, należy stwierdzić, że w kwestii Bożego macierzyństwa Maryi, nie publikuje nowych myśli²⁴. Chociaż w odpowiednich tekstach od strony merytorycznej nie ma większych zmian, należy docenić zmiany dotyczące strony formalnej.

Ks. dr Anton Adam CM
Teologický inštitút (Badin)

SNP 8
962 01 Zvolenská Slatina
Slovakia

²⁰ EP 788; por. DKS 1967, 316; DKS 1964, 270.

²¹ LG 61.

²² DKS 1967, 317; DKS 1964, 271.

²³ Zob. W. GRANAT, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. I-II, Lublin 1972-1974.

²⁴ Tekst z posoborowej dogmatyki (t. I, 471-477) jest identyczny z tekstem opublikowanym w 1967 r. (*Dogmatyka katolicka*, t. IX, 313-319). Porównując odpowiednie teksty o Bożym macierzyństwie z dwóch wydań tomu IX, należy stwierdzić, że jedyną różnicą jest przytoczenie cytatu z LG 61 w pozycji z 1967 r.

Maria nel mistero dell'incarnazione nell'insegnamento di Wincenty Granat

(Riassunto)

Siamo stati chiamati tutti alla collaborazione con Dio, il primato però spetta a Maria, visto il carattere eccezionale della sua vocazione e della obbedienza della Madre del Figlio di Dio. La verità sull'incarnazione del Figlio di Dio è strettamente legata alla verità sulla maternità divina di Maria. Maria è la Madre solo della natura umana di Gesù Cristo – Verbo Incarnato – Madre del Figlio di Dio e Divina Genitrice, ma non la madre della divinità. *Questa straordinaria dignità della Santissima Madre nell'ambito di un ente soprannaturale è la base del suo legame con tutta la Trinità, ed è anche il motivo per cui Ella si gode diversi privilegi ed ottiene più diritti rispetto ad altri esseri* (W. Granat).